

Sygn. akt VI ACa 921/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Regina Owczarek – Jędrasik

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w S.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 15 marca 2012 r.

sygn. akt XVII AmC 148/11

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. zasądza od (...) w P. na rzecz (...) Sp. z o.o. w S. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II zasądza od (...) w P. na rzecz (...) Sp. z o.o. w S. kwotę 870 (osiemset siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 921/12

UZASADNIENIE

Powód (...) w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie pozwanej (...) Spółce z o. o. w S. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia umownego zamieszczonego na sprzedawanych karnetach wjazdowych o treści „Opłata za bilet nie podlega zwrotowi w przypadku nieudziałających urządzeń z przyczyn niezależnych od firmy (...)” jako sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą uzasadnione interesy konsumentów.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanej wykorzystywania w umowach z konsumentami zakwestionowane

postanowienie, orzekł o kosztach postępowania oraz zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że bezsporne jest, że pozwana wykorzystywała w swojej działalności gospodarczej zakwestionowane postanowienie umowne, bowiem pozwana temu nie zaprzeczyła. Pozwana nie zarzuciła również niezgodności tego postanowienia z treścią stosowanego wzorca umownego, nie twierdziła też, że kwestionowane postanowienie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Zatem okoliczności te Sąd Okręgowy na podstawie art. 230 k.p.c. uznał za przyznane przez pozwaną. Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom pozwanej, bilet należy uznać za wzorec umowy, bowiem postanowienie widniejące na bilecie stanowi integralną część umowy zawieranej z konsumentem, ponieważ reguluje ono treść stosunku prawnego łączącego strony, a nawet odsyła do innych jej elementów jak regulamin czy cennik.

Oceniając zakwestionowane postanowienie w kontekście przesłanek określonych w art. 385 ind. 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że stanowi ono typową klauzulę abuzywną. Postanowienie tej treści prowadzi do wyłączenia obowiązku przedsiębiorcy zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie nie spełnione w całości lub w części. Może również prowadzić do sytuacji, w której przedsiębiorca uzależnia odpowiedzialność względem konsumenta od wykonania zobowiązań przez osoby, przy pomocy których wykonuje własne zobowiązanie, podczas gdy obowiązujące przepisy prawa nie przewidują takiej możliwości. W ocenie Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie zmierza do przerzucenia na konsumentów ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą i uwolnienia się od odpowiedzialności odszkodowawczej względem klientów z tytułu nie wykonania bądź nienależytego wykonania umowy przez podmiot, z którego usług pozwana korzysta przy wykonywaniu umowy. Takie postępowanie Sąd Okręgowy ocenił jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i jednostronną ocenę okoliczności przedmiotowej sprawy, w szczególności poprzez nieodniesienie się do okoliczności odnoszonych przez pozwaną, co doprowadziło do braku wszechstronności rozważenia okoliczności sprawy,

naruszenie prawa materialnego:

- art. 385 ind. 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji bezzasadne uznanie zawartego na karnecie sprzedawanym przez pozwaną zakwestionowanego zapisu za niedozwoloną klauzulę umowną,

- art. 385 ind. 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niedokonanie oceny zgodności zakwestionowanego postanowienia z dobrymi obyczajami przy uwzględnieniu okoliczności, w jakich zawierane są umowy przewozowe pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcą świadczącym usługi transportu przy użyciu wyciągów narciarskich,

- art. 385 ind. 3 pkt 2 i 21 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że wykorzystywany przez pozwaną zapis umowny wypełnia znamiona zawarte w powyższych klauzulach abuzywnych, pomimo, że użyte przez pozwaną pojęcie „z przyczyn niezależnych od firmy (...)” obejmuje jedynie zdarzenia o charakterze zewnętrznym i nieoczekiwanym, którym nie można zapobiec przy dołożeniu przez pozwaną nawet najdalej idącej ostrożności.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna i jako taka podlega uwzględnieniu.

Powód wniosł o uznanie zakwestionowanego w pozwie postanowienia wzorca umowy za niedozwolony i zakazanie pozwanej stosowania go w umowach zawieranych z konsumentami.

Przedmiotem kontroli sądowej w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone są wyłącznie postanowienia wzorca umowy ustalonego przez jedną ze stron, a nie także postanowienia zawartej ewentualnie umowy z udziałem strony nawet związanej postanowieniami wzorca, wydanego przez jej kontrahenta.

Przedmiotowe postępowanie wywołane wniesieniem przez powoda powództwa stanowi kontrolę abstrakcyjną. Zatem przedmiotem badania przez sąd powinny być jedynie postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwaną. Dla dokonania takiej kontroli niezbędne jest przedstawienie wzorca. Dołączony do pozwu bilet z zawartym w nim zakwestionowanym postanowieniem nie stanowi wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji wzorca umowy. Może on być jedynie dowodem na zawarcie między przedsiębiorcą a konsumentem umowy.

W wyroku z dnia 20 stycznia 2011 r. (sygn. akt I CSK 218/10), Sąd Najwyższy stwierdził, że z mocy art. 384 § 1 k.c. regulamin jest jedną spośród wymienionych tym przepisem szczególnych postaci wzorca umowy, a więc, jak każdy wzorzec umowy, ustalany jest przez jedną ze stron i z tego już choćby powodu nie może być kwalifikowany czy utożsamiany z umową. O jurydycznej odrębności wzorca umowy od umowy świadczy najlepiej norma art. 385 k.c., przyznająca priorytet treści umowy w razie jej sprzeczności z postanowieniami wzorca umowy. Spełnienie się ustawowych przesłanek związania adresata wzorca umowy jego treścią nie nadaje temu wzorcowi charakteru umowy. Umowa zawarta między stroną będącą twórcą wzorca umowy i jej kontrahentem - adresatem wzorca, jest odrębną czynnością prawną kreującą węzeł obligacyjny. Jednak treść tego stosunku obligacyjnego wyznaczają wówczas nie tylko postanowienia zawartej między stronami umowy, ale także i postanowienia wzorca umowy (a więc również regulaminu) ustalonego przez jedną ze stron, o ile spełniona została przesłanka związania tym wzorcem drugiej strony umowy tj. adresata wzorca.

Celem postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone jest wyeliminowanie z obrotu gospodarczego (wykorzystywania w zawieranych z konsumentami umowach) postanowień sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających ich interesy. Dla kontroli abstrakcyjnej takiego postanowienia wzorca istotny jest więc również kontekst, w jakim postanowienie to zostało zawarte. Wobec powyższego nie jest możliwe dokonanie takiej kontroli bez uprzedniego zapoznania się z treścią wzorca. Postępowanie w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone ma na celu dokonanie abstrakcyjnej, to jest oderwanej od konkretnej umowy i wynikającego z niej rozkładu praw i obowiązków stron, oceny abuzywnego charakteru postanowień wzorca umownego używanego w obrocie konsumenckim przez przedsiębiorcę. W przypadku kontroli abstrakcyjnej ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy. Istotą kontroli tego rodzaju jest eliminacja określonych postanowień wzorców z obrotu i dostarczenie przedsiębiorcom oraz konsumentom informacji jakiego rodzaju postanowienia wzorców są niepożądane w obrocie (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 października 2011 r. w sprawie VI A Ca 281/11).

Należy również podkreślić, że dla uznania postanowień za wzorzec umowny nie ma znaczenia jego nazwa ani kto był jego twórcą, czy wzorzec jest oryginalny, czy służył już innym podmiotom. Upowszechniają się wzorce umów tworzone przez profesjonalne organizacje. Istotne jest natomiast, aby był to zbiór postanowień umownych powstały przed zawarciem umowy, który jest w określony sposób wykorzystywany przez proponenta przy zawieraniu umowy. Przepis art. 384 § 1 k.c. stanowi, że wzorzec ma być ustalony przez jedną ze stron, co należy rozumieć w ten sposób, że służy tej właśnie stronie (proponentowi) do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego jako instrument prawny związania adherentów postanowieniami, które chce im narzucić. Cechą wzorca jest możliwość posłużenia się nim wielokrotnie, nie zawiera on bowiem oznaczeń indywidualizujących drugą stronę umowy, lecz powtarzalne klauzule, które będą uzupełniać treść zobowiązań powstałych z umów. **Za wzorzec nie może być uznana pojedyncza klauzula** (patrz M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 543-544). Skoro zatem w sprawie nie przedstawiono w istocie rzeczy wzorca umowy, a jedynie zakwestionowano pojedynczą klauzulę, powództwo po uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone należało uznać za niezasadne.

Wobec powyższego zbędne również jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji, a odnoszących się do niezasadnego uznania zakwestionowanej klauzuli jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającej interesy konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., stosownie do jego wyniku.